

259/1976 zach

Wiesław Kruczkowski

Ministerstwo Kultury i Sztuki  
Związek Polskich Artystów Plastyków  
październik 1976  
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych  
Warszawa, „Zachęta”, plac Małachowskiego 3

Wiesław Kruczkowski  
malarstwo



Malarstwo Wiesława Kruczkowskiego, mocno i konsekwentnie osadzone jest w jednym z nurtów sztuki polskiej lat ostatnich, w jednym z nurtów który również, jeśli określimy go szerzej jako postawa przewija się wyraźnie przez całą sztukę dwudziestego wieku, otrzymując różne odmiany. Jest to postawa ekspresyjna. Zapewne, można mówić jeszcze szerzej o postawie ekspresyjnej w przeciwieństwie do konstruktywistycznej czy impresyjnej jako jednej z postaw dających się wydzielić w całość w ogóle dziejach sztuki. Rzecz w tym jednak, że bodaj w żadnym okresie postawa ta nie rysowała się tak mocno jak w sztuce XX wieku. Pojawia się ciągle i powraca w różnych odmianach poczynając od ekspresjonizmu pierwszej ćwierci wieku, poprzez nurt ekspresyjnej abstrakcji tak mocny po drugiej wojnie światowej i, co bardziej zbliża nas już do twórczości Wiesława Kruczkowskiego, do nowej figuracji stanowiącej wszak reakcją na malarstwo abstrakcyjne. Tłumaczenie zaś żywotności tego nurtu w sztuce naszego czasu samą tylko serią wpływów, dziedzictw i zależności byłoby uproszczeniem dochodzącym do granic fałszu. Jej żywotność bowiem świadczy przede wszystkim o zakorzenionych głęboko w naszej świadomości potrzebach określonej interpretacji świata i o określonym stosunku do rzeczywistości. Być może nigdy tak mocno jak w naszym wieku nie byliśmy uczuleni na wszystko co jest zagrożeniem człowieka zarówno gdy myślimy o społeczeństwie jak gdy myślimy o jednostce. I być może nigdy tak ostro i tak dramatycznie ekspresyjnie nie występowaliśmy w obronie praw człowieka, w obronie sprawiedliwości i przeciwko wszelkim krzywdom. I właśnie owa chęć interwencji i bardziej jeszcze chęć uświadomienia sobie i innym z całą mocą wszystkie-

go, co dla człowieka stanowi zagrożenie leży u podstaw sztuki ekspresyjnej. U nas owa ekspresjonizująca postawa bodaj najsilniej ujawniła się po raz pierwszy na tylokrotnie cytowanej już wystawie w Arsenale. Później zaś, aż po lata obecne istnieje nieprzerwanie raz mocniej raz znów słabiej wiążąc się z tym nurtem, który określanby jako nurt nowej figuracji. I szczególnie mocno rysuje się ona także wśród artystów grupy, do której należy także Wiesław Kruczkowski.

Określenie postawy czy nurtu, z którym można łączyć twórczość danego artysty niewiele właściwie wyjaśnia. Pozwala umieścić go w pewnej geografii zjawisk artystycznych, lecz zaciemnia to, co jest w jego twórczości najważniejsze, najbardziej własne. Tak też jest oczywiście gdy mówimy o malarstwie Kruczkowskiego. Na obecnej wystawie eksponowane są jego prace powstałe w okresie ostatnich lat dziesięciu. Prezentują one dość jednolity świat artystycznej problematyki, mimo, że obok tradycyjnych obrazów olejnych i gwaszy znalazły się tu i prace wykonane inną techniką stojące na pograniczu malarstwa i reliefu należące do ostatniego okresu twórczości.

W obrazach malowanych szerokimi gwałtownymi uderzeniami pędzla, określającymi formę w sposób pośpieszny i nigdy nie dopowiedziany do końca istnieją twory człekokształtne wplątane w przestrzeń, w ślady czy resztki jakichś mechanizmów czy tajemniczych narzędzi. Postacie te, pokraczne, skłębione i w istocie szpetne, tyle straszne ile cierpiące, zdają się tańczyć w jakimś upiornym balecie. Nie mieszczą się w przestrzeni płytkiej i jakby rozpuchniętej, nie mieszczą się w płaszczyźnie obrazu obcięte przez jego brzegi, co podkreśla jeszcze ów w istocie barokowy

układ przestrzeni otwartej. Mamy więc do czynienia z wycinkiem, z fragmentem świata. Świata okrutnego, w którym człowiek zagrożony jest przez istnienie przedmiotów przez niego przecież stworzonych w równym stopniu jak poprzez istnienia innych ludzi. Relacje pomiędzy postaciami znów nigdy nie są wypowiedziane do końca wydają się raczej polegać na obopólnym zagrożeniu i obopólnym lęku. I wszystko podporządkowane jest tu tej wizji. Wizji rzeczywistości trudnej do zniesienia, czasem tylko kolor, zwykle zgaszony i matowy zadźwięczy jakimś bardziej subtelnym zestawieniem, czasem doznamy przyjemności przez uświadomienie sobie jakiejś zależności form, lecz w istocie wszystko jest tu świadomie antyestetyczne i brutalne. I znajdujemy tu może bardziej totalny protest przeciwko niesprawiedliwości świata, przeciwko fałszywości i okrucieństwu stosunków międzyludzkich niż w niejednych działaniach konstatatorskich.

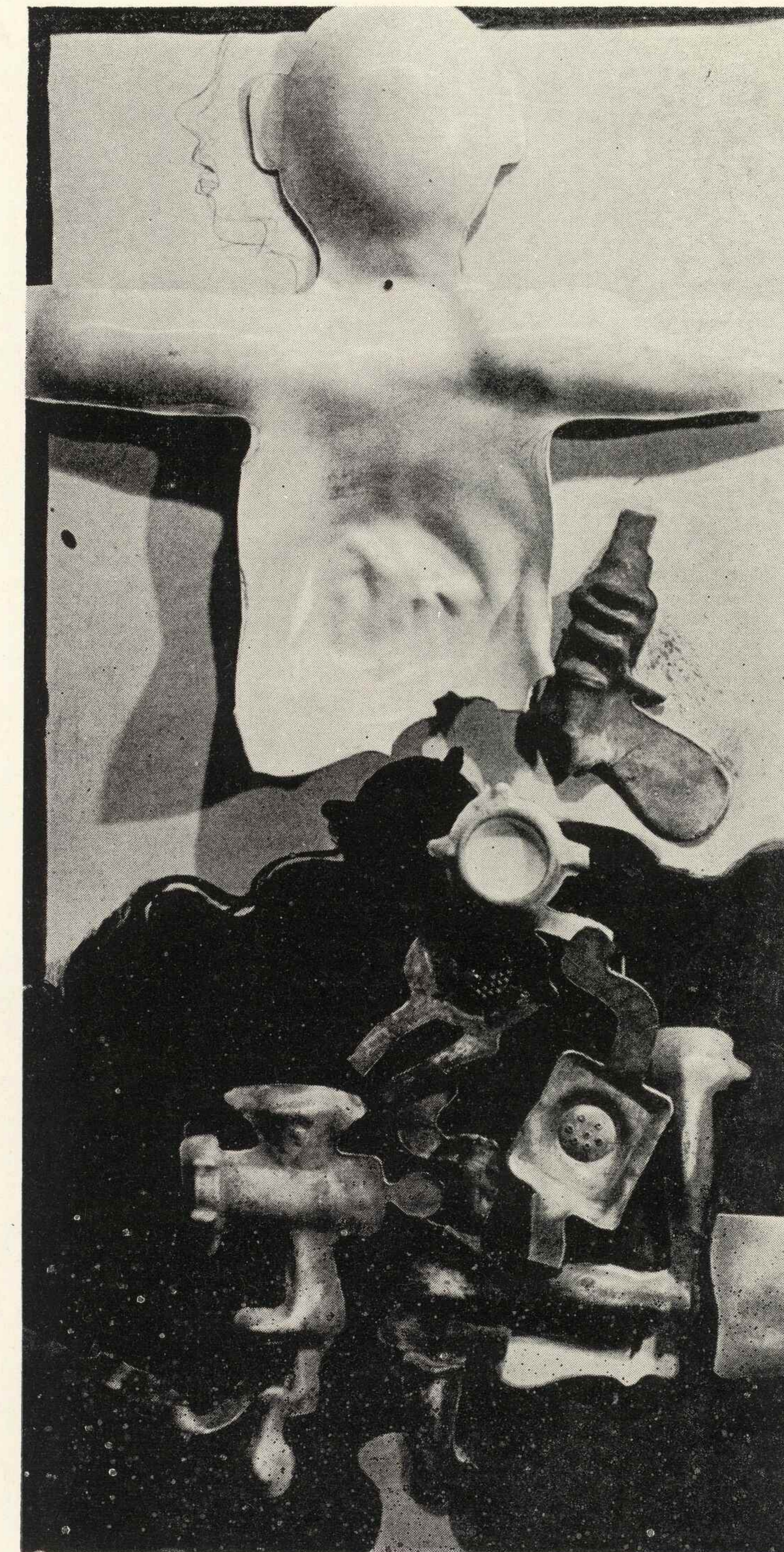
W ostatnich latach Wiesław Kruczkowski obok malarstwa montuje swoje kompozycje w formie pośredniej pomiędzy obrazem a reliefem. Wykonane w sztucznym tworzywie formy reliefowe tak samo zniekształcone i „kalekie” jak postacie i przedmioty w jego malarstwie. Umieszczone na płaszczyźnie na której często występują elementy nieco przerysowanej perspektywy, zostają oddzielone od widza półprzeźroczystą płytą. Wszystko wtedy co jest wypukłe a tym samym bliższe frontowej plastykowej płaszczyźnie staje się

bardziej ostre, wszystko co oddalone nieostre, jakby uciekające w głąb. W ten sposób zostaje stworzona przestrzeń zduszona i jakby „napuchnięta”, stanowiąca wyraźny odpowiednik przestrzeni obrazów Kruczkowskiego. Dochodzi tu jednak do głosu nowy element i jakby nowa jakość powstająca w naszych wyobrażeniach, gdy uświadamiamy sobie rzeczywistą przestrzeń reliefu równocześnie z towarzyszącym jej złudzeniem głębi. W ten sposób może jeszcze bardziej ostro rysuje się owa dwoistość istniejąca pomiędzy obiektywnym istnieniem rzeczywistości a jej subiektywnym odbiorem. I tym bardziej staje się usprawiedliwiony ten stosunek do świata i tym silniejsza jego wymowa.

Malarstwo Wiesława Kruczkowskiego to twórczość konsekwentnej wizji artystycznej. Wizji, której zadaniem nie jest ani dostarczanie nam zewnętrznej przyjemności podziwiania pięknie piktoralnie rozwiązanej płaszczyzny, ani poszukiwanie niezmiennych reguł obrazu, ani zastanawianie się nad problematyką i sensem samej sztuki, lecz dramatyczne ukazanie jednej przynajmniej strony kondycji ludzkiej, które prowadzi nas do szerszej refleksji nad nami samymi. Nie jest więc to sztuka usypiająca nasze sumienie i naszą wrażliwość, dostarczająca nam łatwej lekkostrawnej przyjemności, lecz sztuka mająca, co najmniej ambicje głębszego ukazania człowieka i jego losu.

**Maciej Gutowski**

49. Ukrzyżowany



Bliźnięta, 1975, rysunek



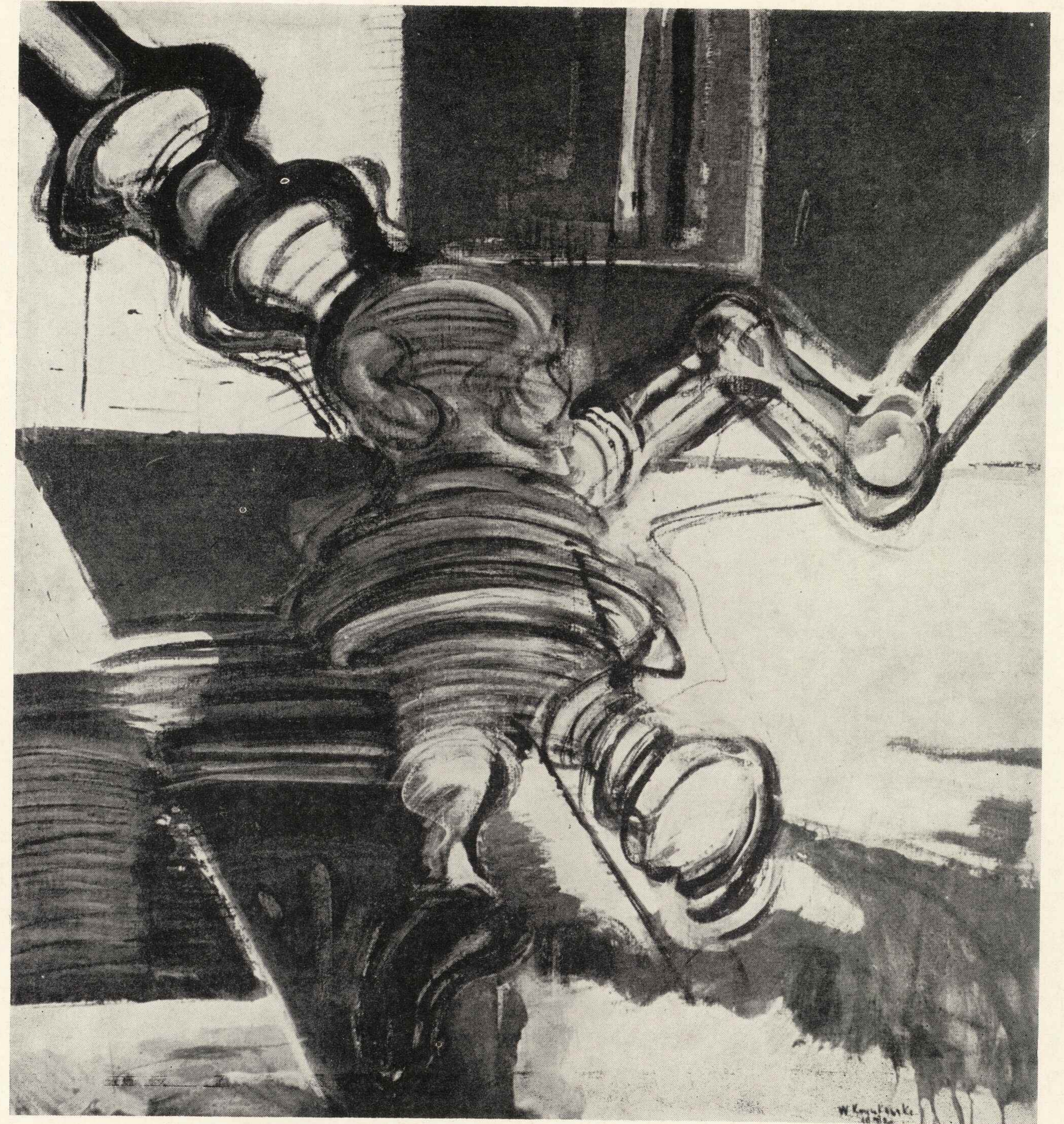
Gra w chowanego, 1975, rysunek



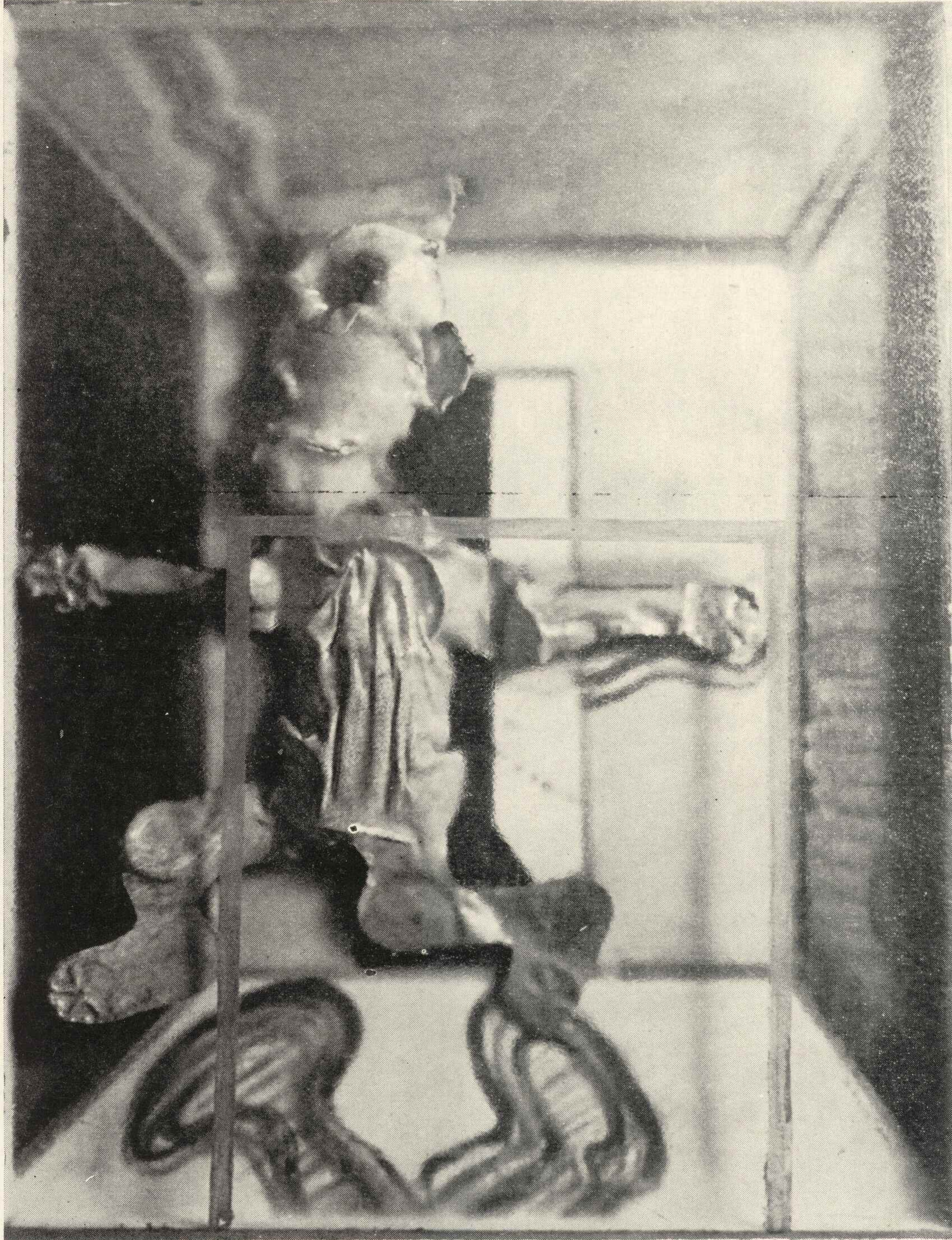
24. W potrzasku



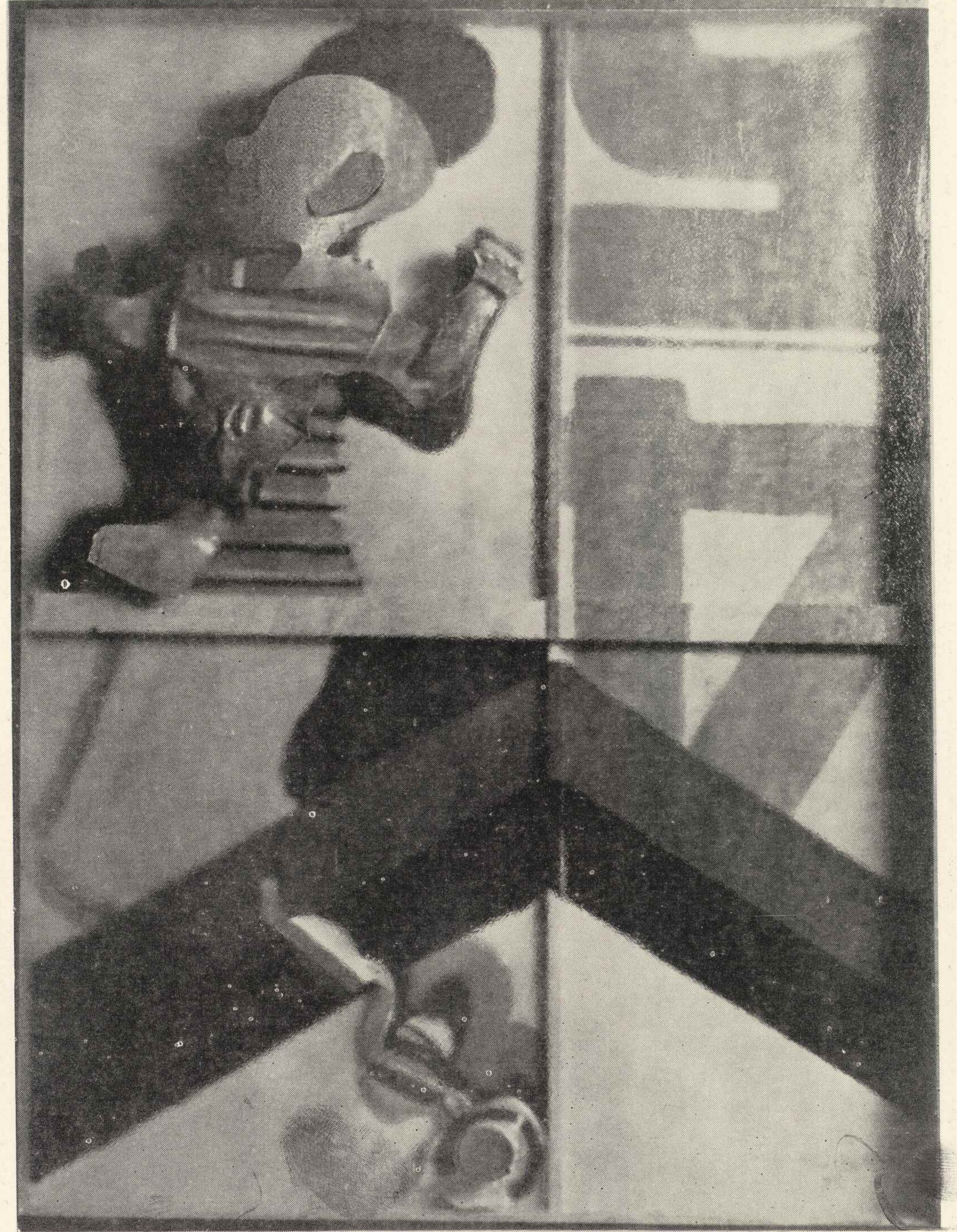
5. Podróż II



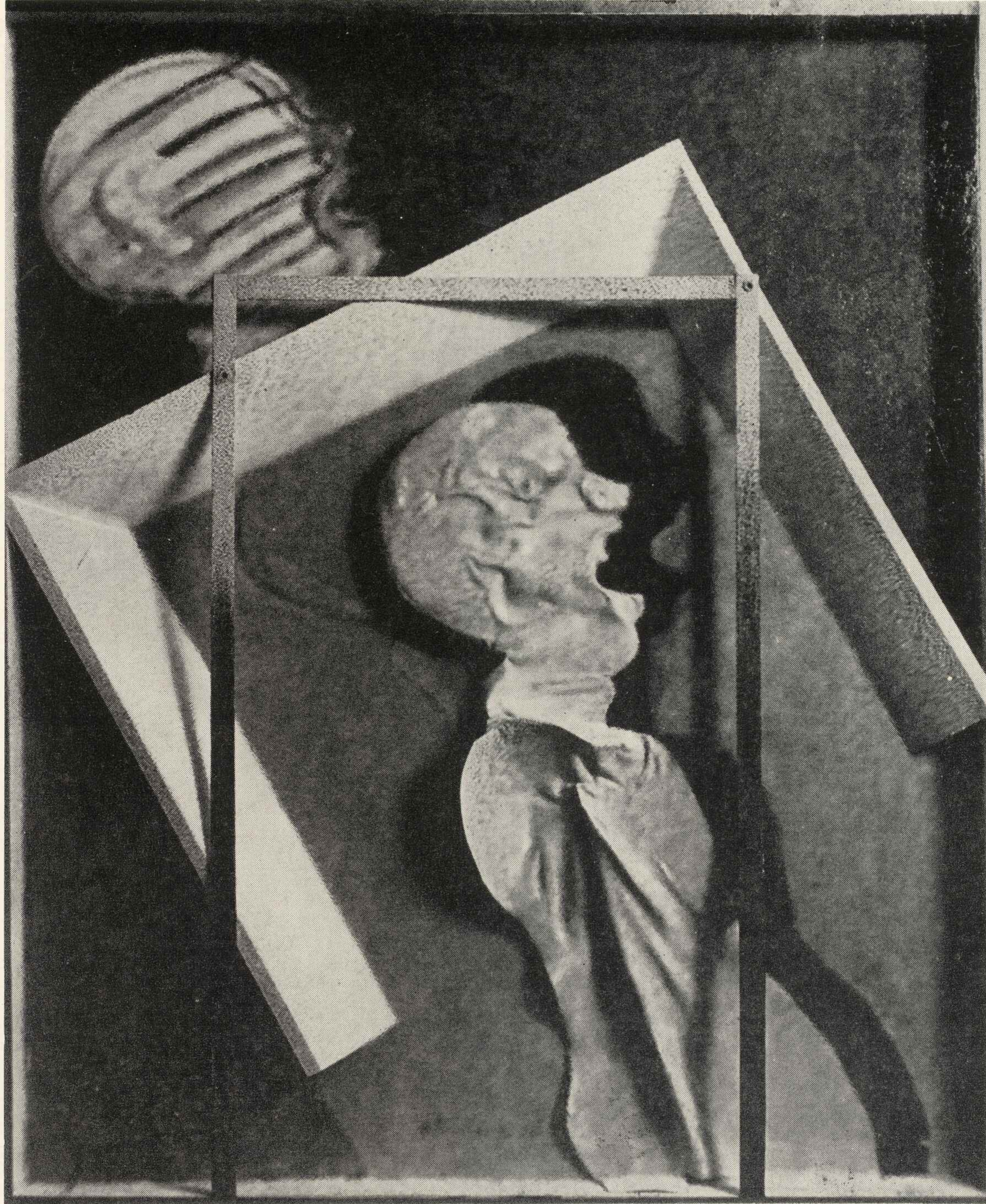
32. Za drzwiami



33. Prześroczysty sarkofag



46. Sobwtór



34. Portret trumienny

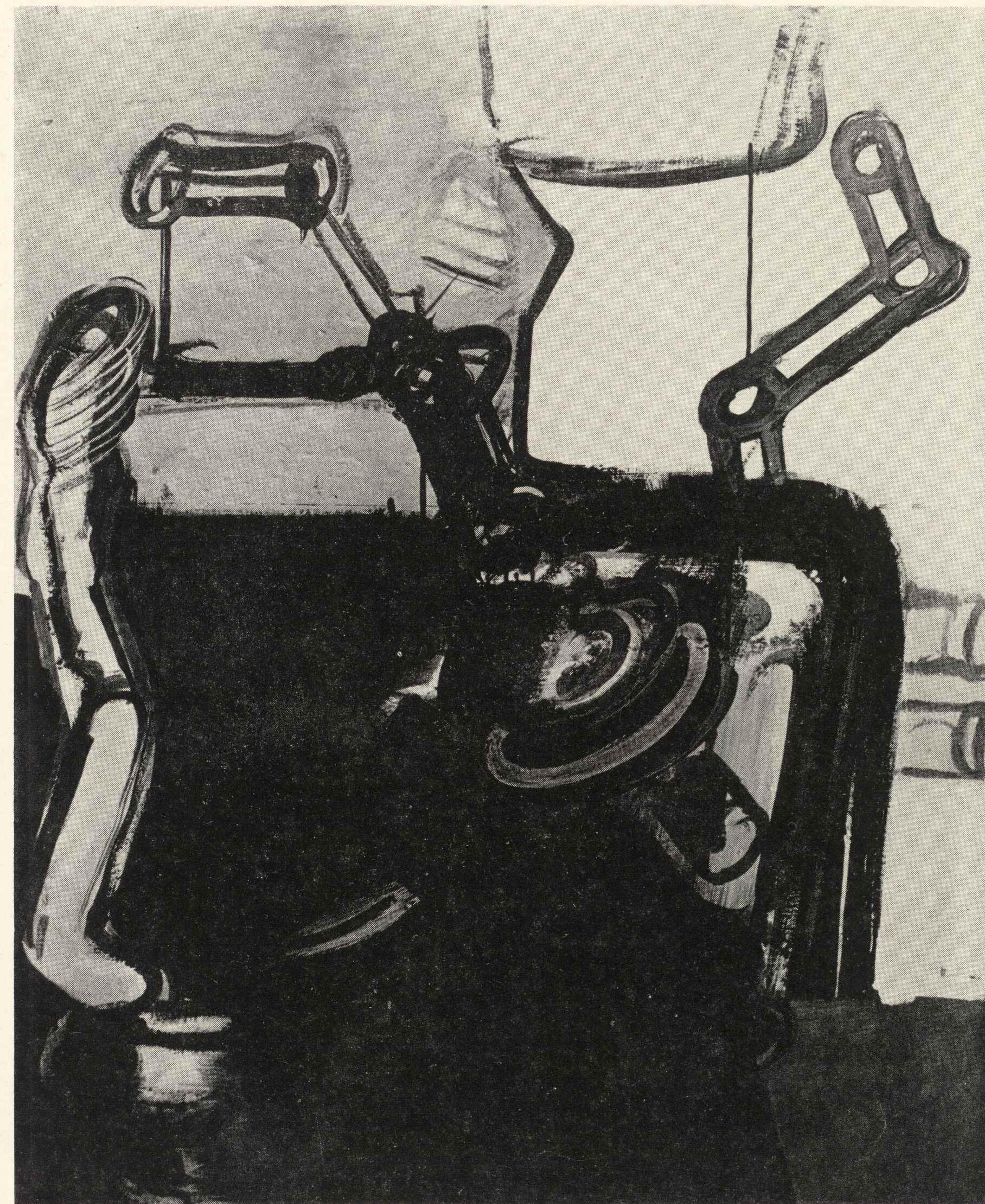




Podwójna skrytka, 1975, rysunek



20. Maszyna do wszystkiego

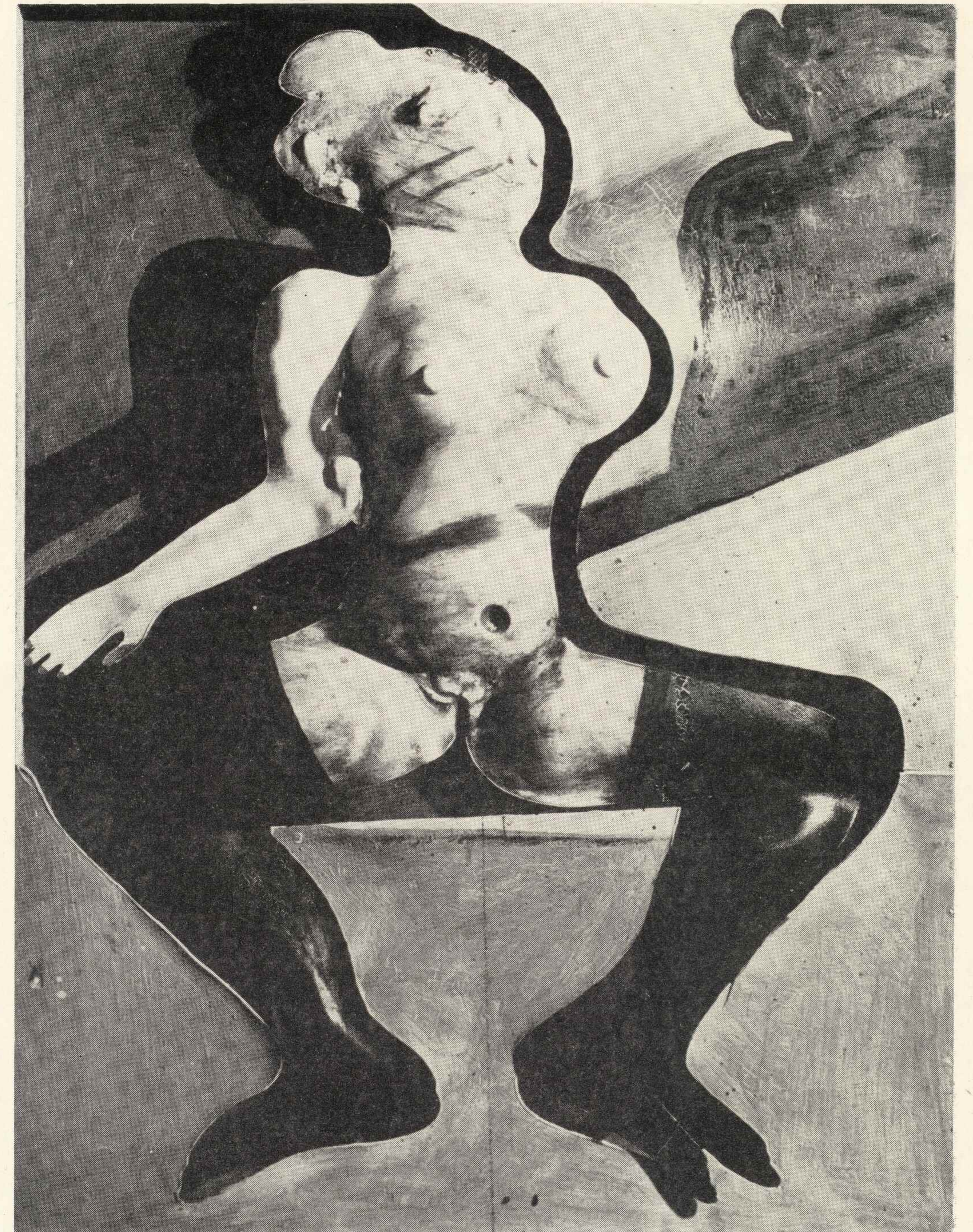




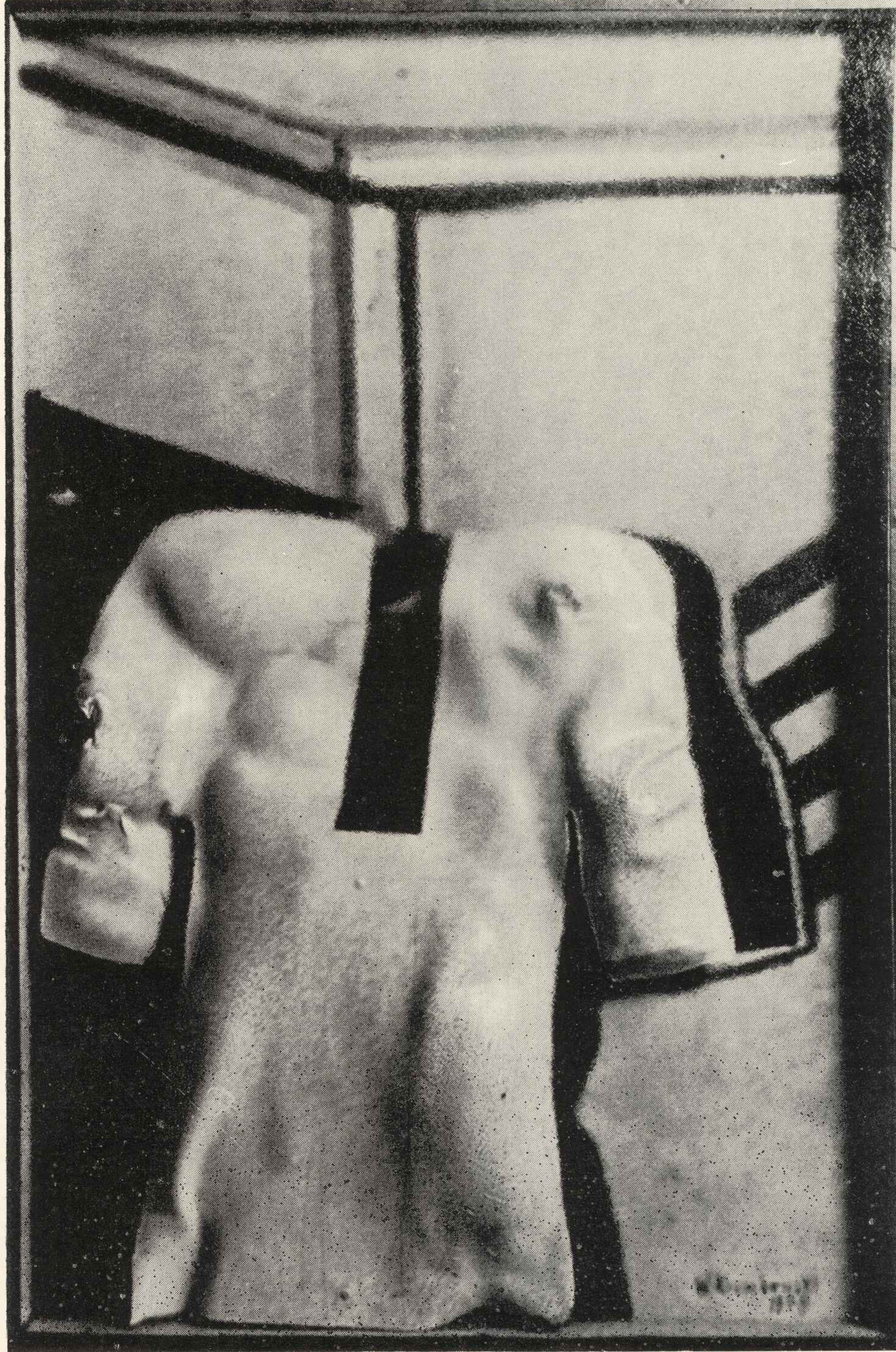
58. Bez twarzy



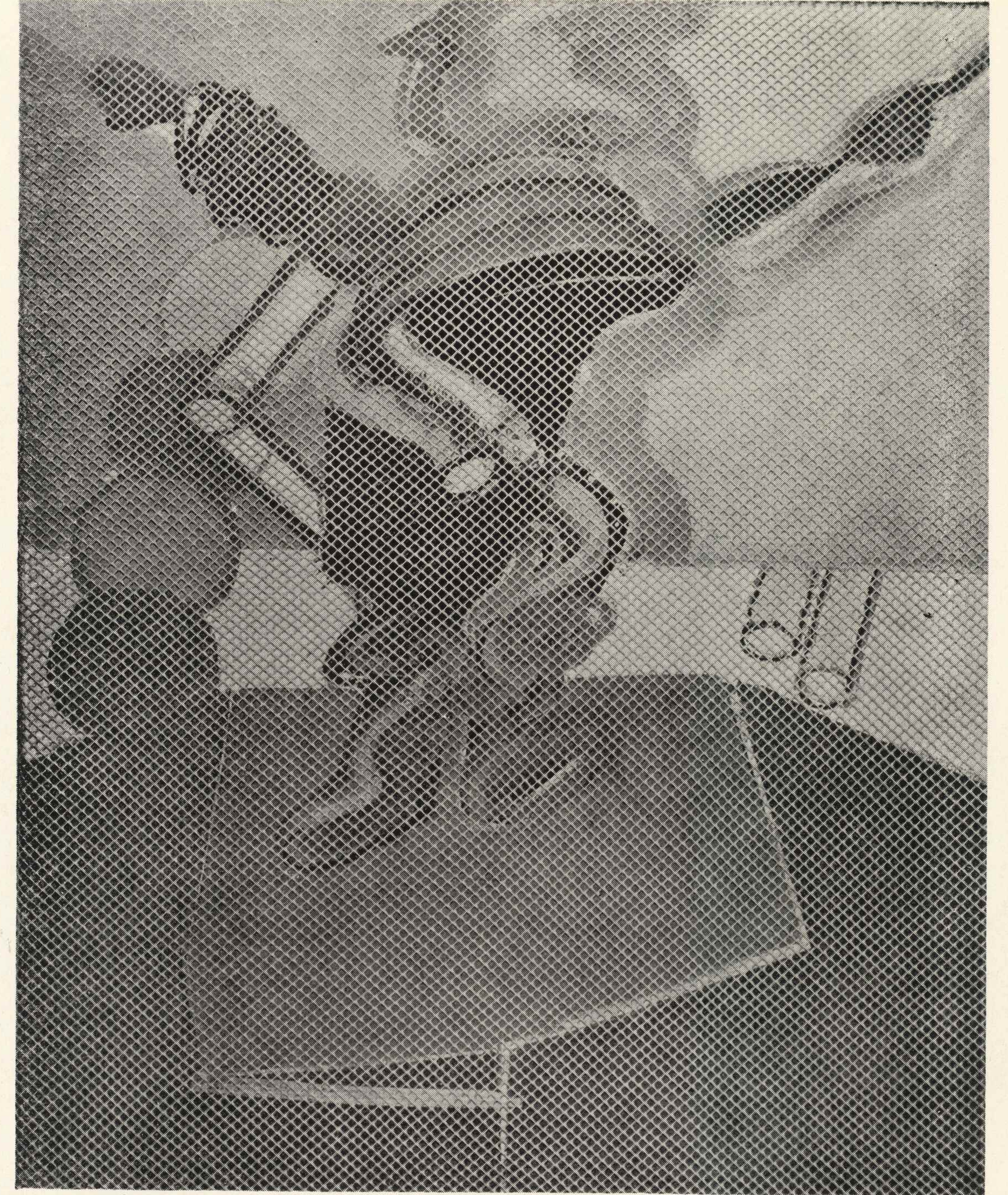
47. Dziewczyna w czarnych pończochach

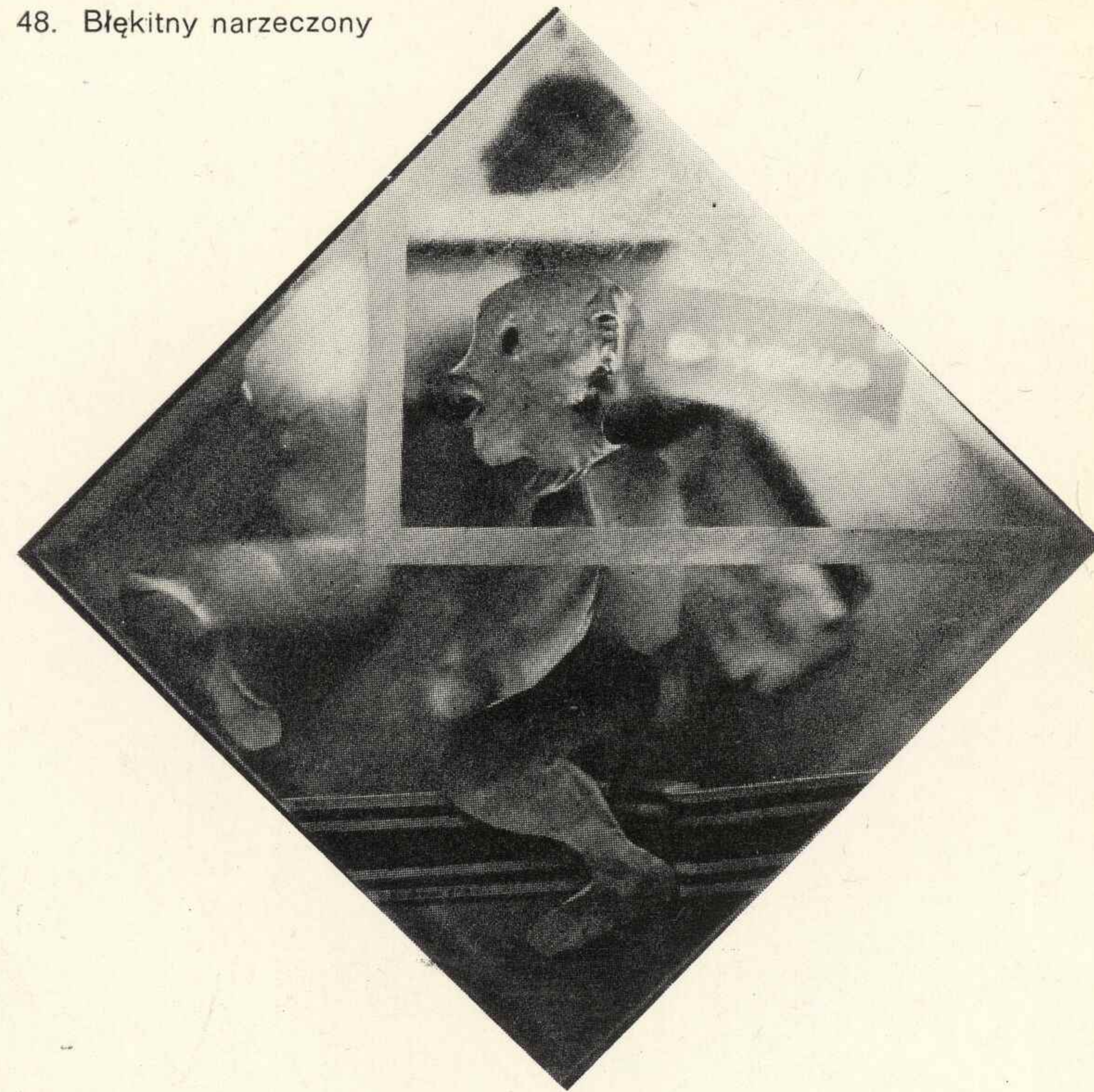


45. Przed oknem



35. Zamaskowany





Wiesław KRUCZKOWSKI

03-522, Warszawa, ul. Suwalska 32 m. 116

Ur. 1 III 1935 r. w Braństawiu. Studia: Wydział Malarstwa ASP w Warszawie, pracownia prof. A. Kobzdeja, dyplom 1957. Adiunkt ASP w Warszawie. Twórczość w dziedzinie malarstwa, rysunku i tkaniny artystycznej.

Wystawy indywidualne, udział w wystawach zbiorowych, m.in.:

- 1958 VIII Wystawa Okręgu Warszawskiego ZPAP — malarstwo, grafika, Warszawa Zachęta
- 1959 III Wystawa sztuki nowoczesnej, Warszawa Zachęta  
Wystawa Warszawskiego Okręgu ZPAP, Nowy Sącz ZPAP; Opole; Nysa
- 1959/60 XV Ogólnopolska zimowa wystawa plastyki, Radom Muzeum Miejskie
- 1961 Wystawa malarstwa w XV-lecie PRL, Warszawa Muzeum Narodowe  
Tkanina artystyczna i szkło, Warszawa Zachęta
- 1962 IX Wystawa malarstwa i grafiki Warszawskiego Okręgu ZPAP, Warszawa Zachęta

- 1964 Festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek  
Rekonesans — wystawa grupy młodych artystów warszawskich — malarstwo, rzeźba, Warszawa Galeria Sztuki MDM
- 10 Wystawa malarstwa Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa Zachęta
- 1965 Ogólnopolska wystawa młodego malarstwa w ramach XVIII Festiwalu sztuk plastycznych, Sopot Pawilony BWA
- 1966 III Wystawa warszawskich malarzy i rzeźbiarzy grupy Rekonesans, Warszawa Galeria Sztuki MDM  
Orientacje, Warszawa DAP
- 1 Festiwal sztuk pięknych, Warszawa DAP
- 3 Festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek  
Wystawa indywidualna malarstwa, Warszawa Galeria Sztuki Współczesnej Staromiejski Dom Kultury
- IV Międzynarodowa wystawa „Europahaus”, Wiedeń
- 1967 Wystawa prac 16 artystów polskich, Edynburg The Richard Demarco Gallery; Oxford Museum of Modern Art; Londyn The Kensington and Chelsea Arts Council  
III Międzynarodowa wystawa sztuki, Monte Carlo Pałac Kongresu
- 1968 2 Triennale rysunku, Wrocław Muzeum m. Wrocławia  
V Wiosna opolska — wystawa pokonkursowa, Opole BWA — wyróżnienie
- IV Festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek
- 2 Festiwal sztuk pięknych, Warszawa, Zachęta
- 1969 Rysunek, gwasz, akwarela — wystawa sekcji malarskiej ZPAP Okręgu Warszawskiego, Warszawa Galeria Sztuki MDM  
Skojarzenia, Warszawa Galeria Sztuki Współczesnej Rynek Starego Miasta
- IX Międzynarodowa wystawa malarstwa i rzeźby „Annale Poreč”, Poreč Istarska Sabornica  
Wystawa prac współczesnych malarzy polskich, Turku Turun Taidehallissa  
Wystawa współczesnego malarstwa polskiego, Edynburg Galeria Sztuki Współczesnej
- 1970 Świat w którym żyjemy, Warszawa Galeria Sztuki Współczesnej Rynek Starego Miasta

- W stronę romantyzmu, Warszawa Foyer Filharmonii Narodowej
- V Jubileuszowy festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek
- 26 Warszawskich malarzy, Härnösand; Sundsvall; Östersund
- 1971 Wystawa indywidualna malarstwa, Warszawa Kordegarda MKiS, następnie Białystok Salon ZPAP  
Obraz do M3, Warszawa Galeria Sztuki MDM  
Ogólnopolska wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki „Portret człowieka”, Warszawa Zachęta
- III Międzynarodowe biennale sztuki, Mèrignac
- 1972 IV Festiwal sztuk pięknych, Warszawa Zachęta — srebrny medal  
Międzynarodowa wystawa sztuki współczesnej pn „Człowiek i jego świat”, Montreal  
Wystawa malarstwa polskiego, Helsinki
- 1973 Wystawa rysunku Okręgu Warszawskiego ZPAP, Warszawa Zachęta  
VI Złote Grono — wystawa Laureaci festiwalu i konkursów lat 1971—1973, Zielona Góra BWA  
Salon letni 1973, Warszawa Galeria Sztuki MDM  
Człowiek XX wieku, Warszawa Galeria Sztuki Współczesnej Rynek Starego Miasta
- 1974 4 Triennale rysunku, Wrocław Muzeum Architektury  
5 Festiwal sztuk pięknych, Warszawa Zachęta — brązowy medal  
Warszawska jesień poezji — wystawa Dwie wizje, Warszawa DAP  
Wystawa prac malarzy warszawskich, Bydgoszcz BWA  
Wystawa współczesnego malarstwa polskiego i japońskiego, Jokohama Shimin Gallery  
VII Festiwal polskiego malarstwa współczesnego, Szczecin Zamek
- 1975 Realizm i tendencje pochodne, Warszawa DAP  
Salon letni, Warszawa Galeria Sztuki Współczesnej Rynek Starego Miasta  
Główne tendencje we współczesnym malarstwie plastyków warszawskich, Bukareszt  
Prace w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, instytucji i kolekcjach prywatnych.

## SPIS PRAC

1. Kto kogo?, 1969, akryl, 120×120
2. Ucieczka, 1969, akryl, 130×114
3. Czekający, 1969, akryl, 125×110
4. Przed świtem, 1969, akryl, 130×120
5. Podróż II, 1969, gwasz, 100×70
6. Uzurpator, 1969, gwasz, 100×70
7. Bieg przed siebie, 1969, gwasz, 100×70
8. Czerwony samuraj, 1969, gwasz, 100×70
9. Spadające przedmioty, 1969, gwasz, 100×70
10. Pierwszy śnieg, 1969, gwasz, 100×70
11. Lewitacja, 1969, gwasz, 100×70
12. Przepychanka, 1969, gwasz, 100×70
13. Mocny człowiek, 1969, gwasz, 100×70
14. Pora melancholijna, 1969, gwasz, 100×70
15. Wszystko za wszystko, 1969, gwasz, 100×70
16. W słońcu, 1970, akryl, 120×110
17. Portret zbiorowy, 1970, akryl, 200×110
18. Gry i zabawy, 1970, akryl, 130×114
19. W celi, 1971, akryl, 130×120
20. Maszyna do wszystkiego, 1971, akryl, 100×81
21. Ucieczka, 1971, akryl, 100×81
22. Zgon, 1971, akryl, 61×55
23. Usidlony, 1971, akryl, 61×55
24. W potrzasku, 1972, akryl, 130×120
25. Postać we wnętrzu, 1972, akryl, 120×110
26. Niespokojny człowiek, 1972, akryl, 130×120
27. Gry, 1972, akryl, 100×81
28. Obraz z przedmiotem, 1972, akryl, 100×81
29. Podróż I, 1973, akryl, 100×81
30. Pianino z papugą, 1973, akryl, 100×81
31. Zaginiony, 1973, akryl, 100×81
32. Za drzwiami, 1974, technika mieszana, 110×81
33. Przezroczysty sarkofag, 1974, technika mieszana, 120×110
34. Portret trumienny, 1974, technika mieszana, 100×81
35. Zamaskowany, 1974, technika mieszana, 100×81
36. Wysypisko, 1974, technika mieszana, 100×81
37. Za parawanem, 1974, technika mieszana, 61×58
38. Martwe natury, 1974, technika mieszana, 81×100
39. Człowiek w oknie, 1974, technika mieszana, 63×63
40. Połączony nagrobek, 1974, technika mieszana, 100×81
41. Negatyw, 1974, technika mieszana, 100×81
42. Człowiek z polistyrenu, 1974, technika mieszana, 100×100
43. Na przekątnej, 1974, technika mieszana, 61×58
44. Pościg, 1974, technika mieszana, 100×81
45. Przed oknem, 1975, technika mieszana, 100×66
46. Sobowtór, 1975, technika mieszana, 100×82
47. Dziewczyna w czarnych pończochach, 1975, technika mieszana, 100×76

48. Błękitny narzeczony, 1975, technika mieszana, 100×100
49. Ukrzyżowany, 1975, technika mieszana, 110×57
50. Dziewczyna bez nazwiska, 1975, technika mieszana, 100×83
51. Uzależnieni, 1975, technika mieszana, 63×63
52. W pełnym słońcu, 1975, technika mieszana, 100×100
53. W przestrzeni, 1975, technika mieszana, 100×100
54. Panna młoda, 1975, technika mieszana, 100×100
55. Scena zbiorowa, 1975, technika mieszana, 100×100
56. Znak drogowy, 1975, technika mieszana, 57×57
57. Biała koszula, 1975, technika mieszana, 100×87
58. Bez twarzy, 1975, technika mieszana, 91×66

ok. 15 rysunków z lat 1961—1975, rozmiary różne

Projekt ekspozycji: Tadeusz Bochen  
Projekt plakatu i opracowanie graficzne katalogu:  
Aleksandra Jachtoma  
Redakcja katalogu: Helena Szustakowska (CBWA)  
Zdjęcia: Erazm Ciołek  
Redakcja techniczna: Henryk Malko (CBWA)

Cena zł 15.—

WDA — Zakład Typograficzny. Zam. 5549. Nakład 600 egz. J-2.

Wiesław Kruczkowski's painting is firmly and consequently set in one of recent trends in Polish art, in a trend that, when referred to on a wider basis as an attitude, is also clearly marked with all its variants in the art of the 20th century in general. This is an expressive attitude. Sure enough one can refer to the expressive attitude as opposed to those constructivist or impressionist as one of the attitudes that can be separated from the to-date history of art in general. The point is, however, that this attitude has not very likely been so clear-cut before as in the art of the 20th century. It continuously reappears and returns in various forms beginning with expressionism in the first 25 years of this century, passing through the trend of expressive abstraction so firm after the Second World War, and, where we get closer to Wiesław Kruczkowski's production, ending with new figuration which is but a response to abstract painting. On the other hand explaining the vitality of this trend in the art of our times by the sole series of influences, heritage and dependence is a mere simplification verging on falseness, since its vitality proves first of all the existence of the needs so deep-rooted in our consciousness to make a definite interpretation of the world, and also that of a definite attitude towards reality. Perhaps, we have never been so much sensitive before as in our century to every threat to the human being, irrespective of whatever we think about the public or the individual. And perhaps we have never before been so much and so dramatically expressive in favour of human rights and justice and

against every kind of wrong. And this is the very desire to intervene and the more so the wish fully to realize and to make the others be aware of every threat to man that make up the basis of expressive art. In Poland, this expressionizing attitude was the most strongly marked for the first time at the show at the Arsenal mentioned so often. Later, until now, it has been continuously existing, its links more or less close with a trend named new figuration now and then. It is also strongly marked in the artists representing the group to which Wiesław Kruczkowski belongs, too.

Actually, a description of the attitude or trend linked with the output of a given artist does not explain much. It makes it only possible to place him in a certain geography of artistic phenomena, but dims the most important and the most personal things in his works. Certainly, it is so with Kruczkowski's painting, too. The present show presents his paintings of the recent decade. They show quite a uniform world of artistic problems, although apart from oil paintings and gouaches there are also paintings in another technique fringing upon painting and relief representing the recent period of his artistic activity. These works painted by broad and violent slaps of the brush outlining the form in a hasty and leaving-something-un-finished way embrace anthropoidal creatures plaited into space, and also into the traces or remnants of some machinery or inscrutable tools. These creatures, hideous, crowded and ugly in effect, not so much terrible as suffering, seem to

dance in a ghastly ballet. There is not enough room for them in a shallow and seemingly swollen space, there is not enough room for them within the frame of the painting, so they are cut by its edge, which even more emphasizes this actually baroque arrangement of open space. Therefore, we have to do with a section, a fragment of the world. It is a cruel world, where man is endangered by the existence of both the objects he created and the other people. And again, relations between these creatures are left unfinished and rather seem to lie in mutual threats and in a joint fear. And everything here is subordinated to this vision, a vision that is really hard to bear. Only occasionally, color, usually dull and faded, will brighten up with a more subtle scheme, sometimes we can feel pleasure by realizing a certain correlation of forms, but as a matter of fact everything here is consciously inaesthetic and brutal. And perhaps here we can find a more total protest against the injustice of the world and against the perfidy and cruelty of relations between people than in quite a number of contestants' actions.

Recently, in addition to oil painting, Wiesław Kruczkowski arranges his compositions in an intermediate form between painting and relief. Made of plastic these relief forms are as "deformed" and "disabled" as the creatures and objects in his paintings. They are placed on a surface with elements of slightly overstressed perspective and are separated from the viewer by a semi-transparent plate. Then, all convex

parts and thereby those closer to the front plastic plate are more in focus, while the other more remote parts are out of focus, as if flying away far inside. In this way, a space is created, squashed and as if "swollen", conspicuously corresponding to that of Kruczkowski's paintings. However, here finds expression a new element and as if new quality forming in our imagination, when we realize the real space of relief accompanied by the illusion of depth. In this way, still more clear-cut is this specificity existing between the existence of reality and our subjective perception of this reality. And the more so justified becomes this attitude towards the world and the stronger its force.

Wiesław Kruczkowski's painting is consistent in its artistic vision. The task of this vision is not to offer us the superficial pleasure of admiring space arranged in a pictorially beautiful way, to search for invariable rules of picture or to ponder on the problems and sense of art itself, but dramatically to show at least a single aspect of human existence that leads us to a broader reflection on ourselves. Therefore, this is not an art putting our conscience and our susceptibility to sleep and offering us a light pleasure, but an art with at least ambitions to present man and his lot in a deeper way.

**Maciej Gutowski**

translated by Marek Cegiela



malarstwo